

Sygn. akt I Ca 155/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Ratkowska

Sędziowie: SO Arkadiusz Kuta

SO Krzysztof Nowaczyński (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w O.

przeciwko D. J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dnia 20 stycznia 2014 r. sygn. akt I C 715/13

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanej D. J. na rzecz powódki Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w O. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 155/14

UZASADNIENIE

Powódka Wspólnota Mieszkaniowa (...) położonej w O. przy ulicy (...) wniosła o zasądzenie od pozwanej D. J. na jej rzecz kwoty 8.728,64 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Wskazała, że pozwana zalega z opłatami za koszty eksploatacyjne, administrowanie i fundusz remontowy od października 2011 r. do czerwca 2013 r. w łącznej kwocie liczonej na dzień wniesienia pozwu 8.728,64 zł.

W dniu 18 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy w Ostródzie wydał w postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty, uwzględniając żądanie pozwu w całości.

W ustawowym terminie pozwana złożyła sprzeciw domagając się oddalenia powództwa. Zakwestionowała wiarygodność dokumentów dołączonych do pozwu wskazując, iż jedynym wiarygodnym dokumentem winna być prawidłowo wystawiona faktura VAT. Nadmieniła, iż od 2001 roku do 2013 roku, jako przedsiębiorca z powodu niewystawienia przez powoda faktury VAT poniosła stratę w wysokości 40.000 zł. Jednocześnie zażądała naliczenia

od właściciela lokalu nr (...), poczynając od 1999 roku opłat za media w wysokości ustalonej dla lokali, w których jest prowadzona działalność gospodarcza, rozliczenia tych opłat, ustalenia niedopłaty, a następnie zaliczenia tej niedopłaty na jej dług. Pozwana uznała powództwo co do zasady, przyznała, iż zalega powódce za media kwotę dochodzoną pozwem, ale z uwagi na podniesione zarzuty stwierdziła, iż jej dług jest niższy, niż wskazany w pozwie.

Sąd Rejonowy w Ostródzie wyrokiem z dnia 20 stycznia 2014 r. w sprawie sygn. akt I C 715/13 zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.728,64 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi w sposób wskazany w punkcie pierwszym orzeczenia oraz obciążył pozwaną kosztami procesu na rzecz powódki w kwocie łącznej 1.654 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż Wspólnota Mieszkaniowa nieruchomości położonej w O. przy ulicy (...) składała się z 14 właścicieli lokali mieszkalnych i 4 właścicieli lokali użytkowych, którzy wykorzystują swoje lokale do prowadzenia działalności gospodarczej. Pozwana D. J. jest właścicielką lokalu użytkowego nr (...).

W dniu 21 czerwca 2001 r. Wspólnota Mieszkaniowa zawarła z I. S. właścicielem (...) Przedsiębiorstwa Budowlanego umowę o administrowanie. Administrator zgodnie z podpisaną umową wykonywał obowiązki w zakresie zarządu zwykłego nieruchomością wspólną: administrował, prowadził ewidencję wpłat i rozliczał koszty Wspólnoty i inne. Z tego tytułu otrzymywał wynagrodzenie naliczane od jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego w wysokości 0,40 zł, a 0,64 zł od jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej lokalu usługowego. Jednocześnie Wspólnota zleciła Administratorowi pobieranie w formie zaliczek i rozliczanie właścicieli mieszkań z kosztów związanych z utrzymaniem nieruchomości wspólnej w wysokości 0,80 zł/m² powierzchni użytkowej lokalu, a właściciele lokali usługowych w wysokości 1,28 zł/m² powierzchni użytkowej lokalu z czego odpowiednio kwoty 0,48 zł/m² i 0,77 zł/m² tej powierzchni, nie podlegały rozliczeniu, gdyż stanowiły wynagrodzenie Administratora. Nadto strony umowy o administrowanie zastrzegły prawo waloryzowania wynagrodzenia co roku o wskaźnik inflacji. W dniach: 04.03.2010 roku, 13.03.2012 roku, 05.03.2013 roku współwłaściciele nieruchomości podjęli uchwałę, w której na pokrycie kosztów zarządu nieruchomością wspólną w 2013 roku ustalili stawkę jednostkową zaliczki miesięcznej w wysokości 1,10 zł/m² dla lokali mieszkalnych wraz z piwnicami i 1,60 zł/m² dla lokali użytkowych. Z tego 0,50 zł/m² przeznaczyli na wynagrodzenie administratora, które nie podlega rozliczeniu. Opłaty za domofon ustalili na kwotę 1,22 zł brutto za lokal mieszkalny, zaliczkę na fundusz remontowy ustalili na kwotę 0,30 zł/m² dla lokali mieszkalnych i 0,48 zł/m² dla lokali użytkowych.

W dniu 29.04.2005 roku Wspólnota zawarła umowę na konserwację węzła ciepłowniczego zamontowanego w budynku przy ulicy (...) w O.. W ramach tej umowy zleceniobiorca zobowiązał się do dokonywania przeglądu węzła ciepłowniczego raz w miesiącu i interwencji na każde wezwanie Administratora obiektu. Wynagrodzenie było płatne miesięcznie. Koszty wykonania tych usług były rozliczane przez Administratora w kosztach utrzymania nieruchomości wspólnej.

Zgodnie z zawartymi umowami: na dostarczenie wody i odprowadzenie nieczystości płynnych, na sprzedaż ciepła wszelkie media były dostarczane do budynku położonego przy ulicy (...) w O. do liczników głównych i z tych liczników Wspólnota była rozliczana. Dostawca energii cieplnej zobowiązał się dostarczać ciepło do węzła cieplnego.

Podstawą rozliczenia wody były wskazania wodomierza głównego zainstalowanego przed zaworem głównym. Odczyt wskazania wodomierza był dokonywany w okresach miesięcznych przez uprawnionego pracownika dostawcy. Wysokość opłat za wodę i ścieki była naliczana zgodnie ze stawkami ustalonymi przez Radę Miejską w O.. Podstawą uiszczenia należności przez Administratora Wspólnoty był wystawiony przez dostawcę rachunek. Wspólnota zobowiązała się dokonywać zapłaty w terminie 10 dni od dnia otrzymania rachunku. W przypadku nieterminowej zapłaty strony zastrzegły prawo naliczania odsetek ustawowych. Koszty związane z dostarczeniem energii cieplnej do węzła cieplnego Administrator Wspólnoty uiszczał zgodnie z obowiązującymi stawkami i cenami ustalonymi w taryfie, a wynikającymi z faktury.

Rozliczanie na poszczególne lokale całkowitych kosztów zakupu energii elektrycznej, ciepłej, wody, odprowadzania ścieków, wywozu nieczystości, sprzątnięcia budynku i innych kosztów współwłaściciele zlecieli Wspólnocie, która z kolei zleciła wykonywanie tych czynności Administratorowi. Podstawę rozliczenia stanowił regulamin rozliczania ogrzewania oraz ciepłej i zimnej wody. Zgodnie z tym regulaminem Administrator rozliczał na poszczególne lokale koszty stałe i zmienne za dostarczone ogrzewanie, ciepłą i zimną wodę oraz odbiór nieczystości płynnych według proporcji do powierzchni wszystkich lokali znajdujących się w nieruchomości. Do obliczenia kosztów podgrzania wody w sezonie grzewczym Administrator, zgodnie z uchwałą nr(...) przyjmował, że podgrzanie 1m³ wody ciepłej wiąże się z zużyciem energii ciepłej, wskazanej na podliczniku znajdującym się w wymiennikowni, wskazanym na fakturze wystawionej przez MPEC, przez podzielenie całkowitego zużycia ciepłej wody z odczytu sumy podliczników w lokalach. Koszt zużycia zimnej wody Administrator określał sumując zużycie zimnej wody i podgrzanej według wskazań wodomierzy i mnożąc tą sumę przez cenę 1 m³ wody (ustaloną przez dostawcę). Na pokrycie kosztów utrzymania poszczególnych lokali właściciele lokali mieli uiszczać do 10-ego każdego miesiąca zaliczki, jako dodatkowe opłaty. Zaliczki te miały być wpłacane na konto Wspólnoty po otrzymaniu od Administratora stosownego rozliczenia. Rozliczenie tych zaliczek zawsze dotyczyło miesiąca poprzedniego. Rozliczenie opłat za utrzymanie nieruchomości wspólnej odbywało się proporcjonalnie na podstawie posiadanych udziałów w nieruchomości wspólnej. Rozliczenie kosztów związanych z utrzymaniem swoich lokali odbywało się na podstawie wskazań liczników. W przypadku podwyższenia przez dostawców cen na usługi takich jak energia elektryczna, woda itp. opłaty obciążające właścicieli lokali ulegały proporcjonalnemu wzrostowi. Okoliczność ta zgodnie z regulaminem nie stanowiła zmiany warunków umowy. O podwyższeniu Administrator niezwłocznie zawiadamiał właścicieli.

W dniu 30.04.2012 roku przedstawiciel powódki zawarł z (...) Usługi (...) umowę na świadczenie usług w zakresie odbioru nieczystości stałych. W ramach tej umowy zleceniobiorca zobowiązał się odbierać nieczystości stałe, w zamian za co powódka zobowiązała się uiszczać wynagrodzenie 5,83 zł za jedną osobę, za jeden miesiąc.

W dniu 01.09.2012 roku przedstawiciel powódki zawarł z J. N. umowę na wykonanie prac polegających na przeprowadzeniu bieżącej usługi serwisu technicznego, czynności konserwacyjnych oraz całodobowego monitoringu wymiennikowni przez (...) Monitoringu Odległych Kotłowni budynku powódki. Zryczałtowane wynagrodzenie miesięczne strony ustaliły na kwotę 300 zł plus VAT.

Sąd zważył, iż pozwana D. J. od wielu lat nie reguluje swoich zobowiązań wynikających z posiadania lokalu użytkowego położonego w O. przy ul. (...). Dług pozwanej z tego tytułu narastał od 2001 roku. Należności za okres od stycznia 2009 roku do września 2011 roku zostały zasądzone od pozwanej na rzecz powódki prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 30.04.2012 roku. W spornym okresie D. J. nie zapłaciła na rzecz Wspólnoty żadnej należności, pomimo korzystania w sposób nieograniczony z nieruchomości wspólnej i mediów dostarczonych do jej lokalu. Dług pozwanej z tytułu opłat należnych za administrowanie nieruchomością wspólną, fundusz remontowy i kosztów eksploatacyjnych za okres od października 2011 roku do czerwca 2013 roku wyniósł 8.728,64 zł. Ustalono również, że administrator nieruchomości i zarządca nieruchomości M. P. posiadają wymagane prawem ubezpieczenia OC.

Sąd pierwszej instancji odwołując się do treści art. 12 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 roku o własności lokali podkreślił, iż właściciele lokali są zobowiązani do ponoszenia wydatków i ciężarów związanych z utrzymaniem nieruchomości wspólnej w części, jaka nie znajduje pokrycia w przychodach ze wspólnej nieruchomości. Pozwana, jako współwłaścicielka nieruchomości położonej w O. przy ul. (...) i właścicielka lokalu nr (...), pozostawała bierna w kwestii realizacji obowiązku uczestniczenia w kosztach zarządu nieruchomością wspólną. W okresie objętym pozwem nie pokryła pozwana odpowiedniej ułamkowej części wydatków na remonty i bieżącą konserwację, ubezpieczenia i innych opłat publicznoprawnych, nie zwróciła wydatków, jakie powódka poniosła na utrzymanie porządku i czystości, nie zapłaciła wynagrodzenia zarządcy, nie uiściła opłat za dostawy energii elektrycznej, ciepłej i wody w części dotyczącej nieruchomości wspólnej. Zgodnie z art. 15 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy, właściciele lokali uiszczały zaliczki w formie bieżących opłat, płatne z góry do 10-ego dnia każdego miesiąca – pozwana uchybiła temu obowiązkowi

w powoływanym okresie. W świetle art. 13 ust. 1 przywoływanej ustawy każdy z właścicieli lokali ma obowiązek ponoszenia pełnych wydatków związanych z rozliczaniem usług dostarczanych bezpośrednio do jego lokalu.

W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji pozwana nie kwestionowała w żadnym zakresie faktu świadczenia usług dla jej lokalu, ponadto nie udowodniła, że ilość dostarczonej wody, odebranych nieczystości płynnych oraz dostarczonej energii jest inna, niż wynika to z przedstawionych przez powódkę dokumentów, a konsekwencji, że należność za dostarczone do lokalu pozwanej usługi jest mniejsza, niż dochodzona pozwem. Pozwana nie kwestionowała istnienia obowiązku ponoszenia ciężarów i wydatków związanych z utrzymaniem nieruchomości wspólnej proporcjonalnie do swojego udziału. Nie podważała umów zawartych z Administratorem i z dostawcami. Nie zakwestionowała wysokości kosztów dostarczonych usług. Na rozprawie w dniu 20 listopada 2013 r. uznała pozwana żądanie pozwu w całości, negując jedynie sposób rozliczenia usług dostarczanych do jej lokalu, wnosząc o obniżenie kwoty z tego tytułu analogicznie jak miało to miejsce wobec właściciela lokalu użytkowego nr (...). Sąd a quo nie zaaprobował tej argumentacji powódki, zaznaczając, iż okoliczność powyższa nie została przez pozwaną dowiedziona, z drugiej zaś strony nie mogła ona rzutować na wysokość zobowiązania pozwanej wobec powódki. Analogicznie Sąd pierwszej instancji nie podzielił stanowiska pozwanej co do kwestii nieistnienia po jej stronie obowiązku ponoszenia opłat do czasu otrzymania faktury VAT, pozwana nie mogła uzależniać wykonania obowiązku uiszczenia zaliczek od pozyskania od powódki dokumentu w postaci faktury VAT.

O kosztach procesu Sąd a quo orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku wniosła pozwana D. J., zaskarżając go w całości.

W kwestii obrazy norm prawa procesowego skarżąca wskazała na art. 217 § 1 k.p.c., 224 § 1 k.p.c., art. 227, art. 232, k.p.c., 237 k.p.c., co wiązało się z pominięciem przez Sąd pierwszej instancji istotnych dla sprawy ustaleń, będących z kolei następstwem pominięcia wniosków dowodowych strony pozwanej. Zdaniem skarżącej Sąd a quo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób dowolny, stronniczy. Wskazała pozwana także na naruszenie art. 328 §2 k.p.c.

Skarżąca domagała się zmiany wyroku i oddalenia powództwa w całości z jednoczesnym zasądzeniem na jej rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Uzasadnienie apelacji stanowiło kontynuację podtrzymanego przez pozwaną stanowiska prezentowanego w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, tj. powoływanie się na okoliczność braku zindywidualizowania kwoty dochodzonej pozwem. Podkreśliła skarżąca, iż Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił jej żądań dotyczących refakturowania faktur za dostarczane media. W ocenie apelantki naruszona została zasada równego traktowania stron procesu, gdyż pominięto jej wnioski dowodowe, które zmierzały do wykazania istotnych z punktu widzenia interesu prawnego pozwanej okoliczności, co skutkowało oddaleniem powództwa. Skarżąca w dalszym ciągu podkreślała, iż właściciel lokalu nr (...) powodowej wspólnoty uiszczał opłaty związane z posiadaniem tego lokalu w zaniżonej wysokości, gdyż zatajał fakt wykorzystywania tego lokalu jako użytkowego do prowadzenia działalności gospodarczej. W związku z powyższym pozwaną również powinny obciążać opłaty w takiej wysokości, jakie obowiązywały właścicieli lokali mieszkalnych.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej, jako bezzasadna, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się obrazy prawa procesowego i zasadnie orzekł o żądaniu pozwu w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, co skutkowało właściwymi ustaleniami faktycznymi, jak również prawidłową oceną roszczeń powódki w kontekście okoliczności wskazywanych w pozwie.

W pierwszej kolejności nie można podzielić zarzutu pozwanej jakoby Sąd a quo dokonał dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Nie może apelantka tracić z pola widzenia, iż kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla skarżącej ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie subiektywnej, korzystnej dla niej oceny okoliczności danej sprawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 16 października 2013 r., I ACa 449/13, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1383437). Innymi słowy, aby zarzut odnoszący się do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów mógł zostać uwzględniony, nie wystarczy przedstawić alternatywny stan faktyczny, ale należy podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd oceny dowodów, wykazując, że jest ona wadliwa lub błędna (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 05 lutego 2014 r., I ACa 1217/13, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1428201). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 grudnia 2013 r., System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1416188).

W kontekście powyższego zaznaczyć trzeba, że powodowa Wspólnota przedstawiła szereg dokumentów, w tym stosownych uchwał podejmowanych w przedmiocie obciążania poszczególnych właścicieli lokali użytkowych i mieszkalnych – tak kosztami związanymi z administrowaniem, jak i kosztami eksploatacyjnymi oraz zaliczkami na fundusz remontowy, za okres którego dotyczyło żądanie pozwu. Te uchwały nie zostały przez skarżącą skutecznie zakwestionowane, co więcej niejednokrotnie sama pozwana odnosiła się do ich treści. Pozwana działając przez swojego pełnomocnika procesowego w osobie małżonka W. J. podała przecież, iż nie kwestionuje rozliczenia przez powódkę zaległości w należnościach płatnych na rzecz Wspólnoty, zaś sama okoliczność niepłacenia tych należności miała znajdować swe źródło w problemach finansowych pozwanej (por. stanowisko procesowe pełnomocnika pozwanej z rozprawy z dnia 20 listopada 2013r. – k. 275 – gdzie oświadczył, iż „pозwana uznaje w całości żądanie pozwu i nie kwestionuje kwoty dochodzonej pozwem”).

We wniesionym środku odwoławczym pozwana „złagodziła” stanowisko w kwestii forsowania zarzutu „refakturowania” faktur, a główny nurt negocjacji orzeczenia Sądu pierwszej instancji skierowała na okoliczność braku właściwego zakwalifikowania przez powódkę przeznaczenia lokalu nr (...) – a w konsekwencji pobieranie od jego właściciela zaniżonych opłat, jak za lokal mieszkalny, w sytuacji kiedy jego przeznaczenie było stricte użytkowe. Zdaniem pozwanej według tej samej metodologii powódka powinna naliczać należności wobec skarżącej, co prowadziłoby do sytuacji, iż zadłużenie apelantki zostałoby odpowiednio zredukowane w kontekście sumy dochodzonej pozwem. Podkreślenia wymaga, że pozwana w apelacji podnosi w istocie szereg zarzutów co do obrazu przez Sąd a quo norm prawa procesowego, które jednak we wskazywanym zakresie nie odnoszą się w żadnym stopniu do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Zarzuty apelantki mają charakter ogólnikowy, stanowią wyraz jej jawnej polemiki z prawidłowymi ustaleniami poczynionymi w sprawie przez Sąd Rejonowy w Ostródzie, stanowiąc jednocześnie powielanie zajmowanego przez nią stanowiska, artykułowanego we wnoszonych w toku postępowania pismach procesowych.

Powódka wykazała okoliczność, iż nie miała obowiązku wystawiania na rzecz pozwanej, jako podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą faktur VAT, gdyż Wspólnota nie była podatnikiem podatku od towarów i usług. Abstrahując nawet od tej okoliczności, w ocenie Sądu odwoławczego, trudno jest doszukać się logiki w postępowaniu pozwanej, która uzależnia realizację obowiązku uiszczania opłat za własny lokal – wynikającego z podjętych uchwał – od wystawienia faktury przez powódkę. Okoliczność ta miałaby jedynie znaczenie dla dalszego odliczania przez pozwaną, jako podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą, określonych kwot z tytułu rozliczania podatku od towarów i usług. Niemniej nie mógł być to „czynnik zwalniający” apelantkę od jej podstawowego obowiązku na rzecz Wspólnoty jakim było stosowne partycypowanie w kosztach utrzymania nieruchomości wspólnej oraz ponoszenia zindywidualizowanych opłat eksploatacyjnych za posiadany lokal. Zakres kognicji Sądu w przedmiotowej sprawie nie skutkował koniecznością badania tej okoliczności oraz jej wpływu na zasadność roszczenia powódki.

Podkreślenia wymaga, iż stanowisko pozwanej co do rzekomego charakteru i przeznaczenia lokalu nr (...) w budynku powodowej Wspólnoty, opiera się jedynie na jej subiektywnym przeświadczeniu o takim stanie rzeczy, nie popartym żadnym miarodajnym dowodem na tę okoliczność. W tym kontekście odnoszenie się do tego zarzutu apelacji nie jest usprawiedliwione, z uwagi na brak materiału dowodowego pozwalającego na weryfikację prezentowanego przez skarżącą stanowiska. Uwypuklić trzeba bierność dowodową strony pozwanej, gdyż merytoryczna ocena Sądu pierwszej instancji co do zasadności zgłoszonego powództwa nastąpiła w oparciu o materiał dowodowy zaoferowany przez powódkę, przy całkowitym braku zaangażowania pozwanej w powoływanie wniosków dowodowych mających przemawiać za jej argumentacją. Sama okoliczność wdania się przez pozwaną w dyskurs oraz polemizowanie ze stanowiskiem powódki – przy braku dowodów mogących przemawiać za uznaniem racji strony skarżącej – nie mogło doprowadzić do zmiany rozstrzygnięcia na takie, jakiego oczekuje apelantka. W kontekście powyższego zaznaczenia wymaga, iż bezzasadny jest zarzut skarżącej podnoszony w apelacji, iż Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wniosków dowodowych skarżącej, czy też część z nich pominął, skoro pozwana takowych nie zgłaszała.

Mając powyższe na uwadze apelacja pozwanej podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania za drugą instancję orzeczono, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz w oparciu o § 6 pkt. 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 490 j.t.).